

WIADOMOŚCI KOSZALIŃSKIE

CENA zł. 1.—

Rok I

Koszalin, Czwartek 20 września 1945 r.

Nr. 16

Wysiedlić Niemców z Pomorza Zachodniego!

Nawiązując do sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej woj. śląsko-dąbrowskiego, gdzie kierownik Urzędu Bezpieczeństwa stwierdził działalność dywersantów niemieckich p. n. „Wilkołaków”, „Głos Ludu” pisze, że należy Niemców jaknajszybciej wysiedlić z Polski. Niemcy są niepotrzebni, przymus pracy jest fikcją, kontroli nie ma żadnej, Niemcy swobodnie poruszają się, gdzie chcą, sabotują i konspirują. Pismo stawia za wzór Pomorze Zachodnie, gdzie sądzielnice dla Niemców. Czy tak rzeczywiście jest, czy nie jest to fikcją? Możemy śmiało powiedzieć, że dzielnice niemieckie, w znaczeniu ścisłym, są fikcją! W znaczeniu ścisłym, to znaczy umożliwiającym kontrolę użyteczności Niemca jako siły roboczej i kontrolę jego lojalności. Niemców możemy spotkać wszędzie i usłyszeć wszędzie. Nie brak ich na ulicach i kinach, kręcą się bez znaków rozpoznawczych. Niemców obowiązuje przymus pracy, — jeszcze jedna fikcja — pracuje ich mały odsetek, reszta wykręca się wszelkimi sposobami, barykaduje drzwi do mieszkania, straszy milicję rzekomym tyfusem itd. Ci, którzy „pracują”, chorują całymi tygodniami (ciekawie jaki lekarz wystawia im świadectwa), symulują choroby zakaźne, złamanie rąk, nóg. Wglądnijmy w białogrodzką elektrownię, co dzieje się z dopływem prądu, skąd te częste przerwy, czy przypadkiem nie pracują tam Niemcy? Tysiące Polaków zjeżdża na Pomorze Zachodnie i nie znajduje mieszkań, gnieźdzą się u znajomych lub siedzą tygodniami w PUR, albo poprostu wracają z powrotem, podczas gdy Niemcy zajmują całe dzielnice i liczne gospodarstwa. Można stwierdzić, że Niemcy jako siła robocza nie mają dla nas żadnej wartości, wraz z wysiedleniem i jedno-

czesnym poprawieniem warunków bezpieczeństwa napływ osadników wzrosłby ogromnie. Wielu ludzi chce przyjechać na Zachód, ale są oni zrażeni „blokadą niemiecką”. Jeżeli Niemcy w Polsce pozostaną, kto zaręczy, że nie rozpoczną oni działalności dywersyjnej, jak to ma miejsce w sojuszniczej strefie okupacyjnej i na Dolnym Śląsku. Wraz z wysiedleniem pozostanie dla Polaków pokaźna ilość żywności. Dość przez lat sześć zjedli Niemcy naszego chleba, aby i dziś ich karmić.

Dziś, kiedy Pomorze Zachodnie coraz bardziej się zaludnia, trzeba robić miejsce Polakom i w myśl konferencji poczdamskiej wysiedlać Niemców, nie oglądając się na żadne czule biadolenia nad „biednymi” Niemcami angielskich dziennikarzy piszących za pieniądze międzynarodowego kapitału.

Nie jest to odosobniony głos. Całe społeczeństwo Pomorza tego domaga się. Na wiecu protestacyjnym przeciw wyrokowi w Paderborn, zgromadzeni spontanicznie zażądali usunięcia Niemców z Polski i umieszczenia tego w rezolucji do Prezydenta K. R. N. ob. Bieruta.

L. W.

Wiekie strajki w Stanach Zjednoczonych.

Londyn. — W Ameryce Północnej ruch strajkowy wzrósł ostatnio do wielkich rozmiarów. W związku z tą sytuacją minister pracy otrzymał specjalne pełnomocnictwa do arbitrażu i kontroli, co jest nawrotem do stanu wyjątkowego, jaki był w czasie wojny. Sytuacja jest b. poważna.

Depesza Generała de Gaulle do Prezydenta K.R.N. ob. Bolesława Bieruta.

Warszawa (Pol). — W odpowiedzi na depeszę Prezydenta Bieruta szef rządu francuskiego nadesłał następującą depeszę:

Panie Prezydencie!

Wszyscy Francuzi wzruszeni tą przyjacielską depeszą, w której Pan Prezydent wraz z premierem Osóbką Morawskim zechcieli przesłać gratulację z okazji zwycięstwa Zjednoczonych Demokracji nad Japonią.

W dniu tryumfu narodów miłujących wolność w szeregach których Polska i Francja znajdują się zawsze w ciągu wieków ramię przy ramieniu chcę zapewnić Jego Ekszellencję o najgorętszych życzeniach mego kraju dla Polski.

Generał de Gaulle.

Protest francuski.

Paryż. — Francuski minister Spraw Zagranicznych złożył na ręce ambasadora chińskiego notę protestacyjną z powodu niewpuszczenia wojsk francuskich do Indochin francuskich, okupowanych przez wojska chińskie.

Zniszczenie fortyfikacji w zatoce tokijskiej.

Nowy Jork. — Prasa amerykańska donosi, że system fortyfikacji nadbrzeżnych w zatoce tokijskiej, głęboko rozbudowany przez Japończyków został zniszczony przez wojska amerykańskie. Zniszczono również ponad 150 łodzi podwodnych i wysadzono w powietrze 25 baterii obrony wybrzeża tokijskiego.

Oświadczenie trzech rządów w sprawie wyborów w Grecji.

Rządy: Wielkiej Brytanji, Stanów Zjednoczonych i Francji wydały oświadczenie, że na wybory do Grecji, które muszą odbyć się jaknajprędzej, wyślą po jednym obserwatorze. Wolne wybory mają zdecydować za kim opowie się naród grecki. Przy naradach był obecny regent Grecji, który wczoraj udał się do Paryża, celem odbycia rozmów z gen. de Gaulle.

Wydawnictwo
Koszalin, Czwartek 20 września 1945 r.
tel. 39.30

Korea państwem niepodległym.

Londyn. — W związku z oświadczeniem prez. Trumana w sprawie przywrócenia niepodległości Korei, prasa angielska przypomina, że Korea była niegdyś niepodległym cesarstwem, które zostało podbite i zabrane przez Chiny. Po wojnie japońsko-rosyjskiej w 1905 r. protektorat nad Koreą objęła Japonia, a następnie w 1940 r. nastąpiła całkowita aneksja przez Japonię. Obecnie Korea otrzymała niepodległość.

Prasa japońska potępia okrucieństwa niedawnego reżimu.

Prasa japońska w ostrych słowach potępia okrucieństwa popełniane przez wojska japońskie na jeńcach wojennych. Za „niesłychane te zbrodnie” — jak wyraża się prasa japońska — ponosi odpowiedzialność ostatni premier i klika wojskowa.

Walka z hitleryzmem w Austrii.

Prowizoryczny rząd austriacki wydał dekret, skierowany przeciw zbrodniarzom wojennym. Dekret ten przewiduje pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wybitnych członków partii hitlerowskiej i tych niemców na kierowniczych stanowiskach, którzy wyróżnili się szczególną bezwzględnością i okrucieństwem w swoim urzędowaniu. Jak widać dekret ten jest w skutkach pożyteczny, gdyż zostawia na wolności wielką ilość zwykłych członków partii hitlerowskiej, krótko ośmieleni takim obrotem sprawy mogą kontynuować po cichu zbrodniczą działalność partii, niejednokrotnie wspierając i kierować partyzantką niemiecką na okupowanych ziemiach niemieckich.

Walka z hitleryzmem w Austrii winna być szersza i bezwzględniejsza — a zasięg dekretu winien być rozszerzony na wszystkich hitlerowców.

Zawiadomienie!

Zawiadamia się zainteresowanych, że w celu zorganizowania gospodarki opalem (węgiel, brykiety, koks) na terenie województwa zachodnio-pomorskiego został utworzony

Samodzielny Oddział

CENTRALI ZBYTU PRODUKTÓW PRZEM. WĘGLOWEGO

na Województwo Zachodnio-Pomorskie z tymczasową siedzibą w Koszalinie, ul. Czerwonej Armii 18.

We wszystkich sprawach dotyczących dostaw opału jak również w sprawach, dotyczących handlu opalem na terenie Województwa Zachodnio-Pomorskiego należy się zwracać do wymienionego wyżej Oddziału C.Z.P.P.W. w Koszalinie

Praga w rocznicę wyzwolenia.

(Od specjalnego korespondenta)

Jest sobota 14 września 1945 r., godzina 6 popołudniu, ulica Targowa na Pradze zabita wielotysięcznym tłumem. Sięgając wzrokiem w perspektywę ulicy, widzi się zwartą, zbitą gromadę ludzką. Ponad głowami ludzi z dachów, okien i balkonów powiewają biało-czerwone flagi, wielkie transparenty zdaleka biją w oczy. Dziś rocznica wyzwolenia Pragi z jarzma hitlerowskiego najeźdźcy. Za chwilę nadejdzie pochód. Ze wszystkich przecznic napływają nowe tłumy. Idą!... Dochodzą dźwięki orkiestry wojskowej, zdaleka gdzieś od gmachu Ministerstwa Skarbu czerwienią się pierwsze sztandary. Tłum rozstępuje się, schodzi na chodniki. Idzie Wojsko Polskie, miarowy grzmiący krok, bagnety najeżone błyskają nad hełmami, orkiestra gra marsza. Dalej idą harcerze, partie polityczne z rozwiniętymi sztandarami. Niech żyje Oswobodziciele! Niech żyje Armia Czerwona i Wojsko Polskie! Przechodzą szeregi, delegacje, sztandary. Wreszcie na końcu witana entuzjastycznie — młodzież. Szereg ciężarowych samochodów ukwieconych, białoczerwonych, napełnionych młodzieżą, pięknie i barwnie płyną ponad tłumem w białych koszulach i czerwonych krawatach, nad głowami przejeżdżających łopocą czerwone sztandary demokratycznych organizacji TUR i ZWM, wszyscy młodzie piękni chłopcy i dziewczęta rozśpiewani, roześmiani — młodzież, nasza przyszłość. Z jakiegoś auta francuskiego, zatrzymanego przez natłok, wychodzi kilka osób, ciekawie patrzą na pochód i przyjaźnie uśmiechają się do rozkrzyczanej młodzieży. Koniec pochodu.

Rok temu Niemcy ustąpili z Pragi, pod naciskiem bohaterkiej I. dywizji im. Tadeusza Kościuszki, która idąc z dalekiej Rosji doczekała się szczęścia oswobodzenia Pragi. Z niesłychanym bohaterstwem nasi żołnierze wyparli wściekle broniących się Niemców, tłumy wyległy na ulice, aby witać i pomóc swym żołnierzom w toczących się jeszcze utarczkach — 14 września 1944 r. Praga została oswobodzona.

L. W. łapownikom i szabrownikom.

Projekt przejścia na wypiek jasnego chleba.

W Ministerstwie Aproprowiacji i Handlu rozważany jest obecnie projekt zmiany dotychczasowego systemu wypieku chleba kartkowego, z różnych względów nieodpowiadającego potrzebom i życzeniom ludności, co powoduje zrozumiałe skargi i niezadowolenie konsumentów. Dochodzi do tego, że znaczne ilości chleba, zawierającego bezwartościowe domieszki, zostają zużywane na paszę dla bydła.

Aby zapobiec temu stanowi rzeczy, Ministerstwo projektuje przejść na wypiek chleba pyłowego, białego o 70% zamiast 96% przemiale mąki, przy czym cena jego uległaby pewnejwyżce, a natomiast normy przydziałowe musiałyby być obniżone. Szeroki ogół konsumentów zyskałby jednak na tym poważnie, otrzymując do spożycia chleb biały, do którego był przyzwyczajony jeszcze w okresie przedwojennym, a który obecnie nabywa po wygórowanych cenach na wolnym rynku. Z drugiej strony, przy obniżeniu procentowości przemiału, uzyskaloby się znaczne ilości otrąb, które zużyte jako pokarm dla bydła, wpłynęłyby na zwiększenie stanu pogłowia, a tym samym na wzrost produkcji tłuszczów i nabiału. Ponadto przydziały białego chleba na kartki wpłynęłyby niezawodnie na obniżenie jego ceny na wolnym rynku, w wielu okolicach kraju nadmiernie wysokiej. Aby uniknąć nadużyć przy przemiale i wypieku, Ministerstwo projektuje, niezależnie od kontroli władz, powierzenie „Społem” ścisłej kontroli młynów oraz kontrolę piekarń, w której wzięłyby również udział czynniki społeczne.

Szerokie masy konsumentów, zmuszone dotychczas spożywać chleb kartkowy, przypominający nam czasy okupacji, niezawodnie przyklasną tej reformie. Napewno bowiem jest lepiej otrzymać chleb jadalny, choćby w mniejszej ilości, płacąc zań nieco drożej, niż jak to się niestety dzieje, dostawać produkt, który zwłaszcza dla osób o słabym zdrowiu — jest nie do spożycia.

Wypowiedzmy zdecydowaną walkę łapownikom i szabrownikom.

Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych Oddział Koszalin

ul. Krakusa i Wandy 2 a

zorganizowane w miesiącu sierpniu w Koszalinie poszukuje do swoich warsztatów ul. Zwycięstwa 7- a i w wszystkich miast powiatowych fachowców, a mianowicie mechaników traktorowych, odlewnika, magazynierów, buchalterów i maszynistki.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Ogólno - Polski Zjazd Ligi Morskiej w Szczecinie.

Szczecin.—W Warszawie na posiedzeniu Prezydium Tymczasowego Zarządu Głównego L. M. zapadła decyzja zwołania w Szczecinie na dni 7 i 8 października ogólnopolskiego zjazdu delegatów Ligi Morskiej.

Walka z szabrownictwem.

Katowice.—W Katowicach władze przystąpiły do energicznej walki z korpucją i szabrownictwem. Między innymi został oddany w ręce prokuratora pracownik państwowy z Gliwic, który przydzielone sobie mieszkanie ograbił doszczętnie, wywożąc całe mienie z inventaryzowane.

Aresztowano również Kamińskiego Wincentego z Bytomia, który posługiwał się bezprawnie pieczęcią urzędową i wystawiał zaświadczenia na przydział mieszkań za łapówki.

Otwarcie kina „Atlantic“ w Warszawie.

Warszawa.—(Pol.) Dnia 19 b. m. w obecności ministra Informacji i Propagandy ob. Matuszewskiego odbyło się w Warszawie otwarcie odbudowanego kina „Atlantic“. Jest to czwarte kino w Warszawie, a 320 w Polsce.

Otwarcie nowego gmachu PAP. „Polpress“.

Warszawa (Pol.) Dnia 19 b. m. w godz. popołudniowych odbyło się uroczyste otwarcie nowego gmachu P. A. P. „Polpress“ przy ul. Pierackiego 13. Uroczystość zaszczylił swą obecnością Prezydent K. R. N. Ob. Bierut w otoczeniu ministra Matuszewskiego oraz wyższych urzędników państwowych. Wśród zaproszonych gości znajdowali się przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, partii politycznych, organizacji społecznych, reprezentanci prasy zagranicznej, naczelni redaktorzy pism stołecznych. Przybyłego Prezydenta powitał minister Matuszewski w otoczeniu członków agencji PAP. Prezydent wraz z towarzyszącymi osobami zwiedził gmach agencji, interesując się urządzeniem biur i organizacją pracy, poczym w pięknie udekorowanej godłami narodowymi sali odbyła się uroczystość otwarcia gmachu.

Dyrektor naczelny P. A. P. „Polpress“ Andrzej Nowicki w imieniu pięciuset pracowników złożył Prezydentowi meldunek z dotychczasowych prac i osiągnięć, zapewniając, iż wszyscy pracownicy będą zawsze stać na posterunku ku chwale Ojczyzny. W odpowiedzi Prezydent Bierut wygłosił krótkie przemówienie.

„Otywateli! Cieszę się nowym sukcesem, który będzie niewątpliwie wielkim ułatwieniem w waszej pracy. Z głęboką satysfakcją chciałem przy tej okazji stwierdzić,

że pracownicy P.A.P. są tym zespołem prasowym, który jako jeden z pierwszych zorganizował się i pierwszy stanął na posterunku walki o demokrację. Przy okazji wyrażam pracownikom w imieniu Krajowej Rady Narodowej serdeczne podziękowanie“.

Po przemówieniu Prezydent wręczył osobiście odznaczenia najbardziej zasłużonym pracownikom Agencji.

Zjazdy krajowe Związków Zawodowych.

Komitet Centralny Związków Zawodowych podaje do wiadomości, że ustalone zebrań w różnych terminach następujących zjazdów krajowych:

Zjazd Związku Zawodowego pracowników transportowych,

Zjazd Związków Zawodowych robotników przemysłu spożywczego,

Zjazd Związku Zawodowego pracowników kolejowych.

Wybory delegatów na Zjazd należy przeprowadzić bardzo starannie. Kandydat na delegata musi być szczerym i prawdziwym demokratą, o nieskazitelną przeszłość. Jego postawa moralna i uczciwość muszą być bez zarzutu, a oddanie się sprawie robotniczej całkowite.

Apel Polskiego Związku ku Ziemi Zachodnich

do społeczeństwa Polskiego.

Wojną skończona! Mamy pokój i rozpoczyna się praca zaludnienia i zagospodarowania ziem odzyskanych. Obok tego zadania są inne niemniej ważne, którym społeczeństwo musi poświęcać trochę uwagi. Zbrodnie, jakie popełnili w ciągu wieku Niemcy nad szczepami polsko-słowiańskimi, a które się skończyły straszliwym finałem ostatniej wojny światowej, wołają o pomstę do nieba. Niema rodziny w Polsce — jak długa i szeroka — gdzieby nie oplakiwano kogoś z najbliższych i najmilszych. Sześć milionów! pomordowanych, zamęczonych, zagłodzonych rodaków naszych — i to najlepszych! Jakże straty Naród Polski poniósł w tej ogromnej walce ze złemi demonami, tego nikt ze żyjących ocenić nie jest w stanie, za blisko stoimy wobec tego obrazu grozy i zniszczenia. Nietylko Polska, lecz cała Europa leży w gruzach, oskarżają popalone sioła, wioski, miasta, kościoły, warsztaty pracy, fabryki!

Kto temu winien? — Niemcy!
Kto odpowiada za to? Cały Naród niemiecki!

Lecz pamiętajmy, że Niemcy skrzętnie maskowali każdy gwałt i okrucieństwo i w oczach świata starali się uchodzić za tolenracyjnych oku-

pantów europejskich krajów. Światu trzeba pokazać dokumenty, i cyfry, aby żadna propaganda nie pomniejszała wagi krzywd naszych doznanych w ciągu 5 lat okupacji.

W świecie zaczynają działać reakcyjne, przyjazne Niemcom siły. W imię litości, której Niemcy nigdy nie uznawali „bo litość — ich zdaniem — to słabość, a słaby upada“ — nowi protektorzy usiłują ochronić Niemcy przed zbiorową odpowiedzialnością. My Polacy musimy wskazać, że gwałt i barbarzyństwo są cechą niemieckiej duszy, a litość nad Niemcami jest niemoralna i szkodliwa dla pokoju światowego.

Zwracamy się z gorącym apelem do społeczeństwa polskiego, aby wypełniło obowiązek dostarczenia wszelkich znanych, posiadanych materiałów i informacji o terrorze niemieckim, jak również prac publicystycznych i naukowych, które ten terror usprawiedliwiały lub organizowały.

Zbieramy: materiał antypolski z czasów Hakaty i wcześniejszy, rejestrujemy wszystkie fakty, dotyczące terroru, bestialstwa i wszelkich gwałtów niemieckich w czasie wojny ostatniej, gromadzimy wiarogodne dokumenty, jawne i tajne, zarządzenia niemieckie, protokoły poważnych komisji, fotografie i przedmioty, plany sytuacyjne obozów koncentracyjnych, celem jaknajwierniejszego odtworzenia historii i martyrologii polskiej w latach 1939—1945 i zdemaskowania nieludzkich metod pruskiego barbarzyństwa.

Przyjmujemy dzieła i dokumenty we wszystkich językach traktujące o antypolskiej polityce Niemiec na przestrzeni dziejów, w końcu książki, programy, broszurki itd. hitlerowskie, gdzie mowa o Polakach.

Polski Związek Zachodni
okręg Zachodnio-Pomorski
w Koszalinie
ul. Zwycięstwa 55

Edward Chilut kom. Posterunku Nadbrzeżnego M.O.

w Wussekken zagubił na szosie Kleist-Wussekken następujące dokumenty: Dowód osobisty, zaświadczenie R.K.U., metrykę urodzenia, zaświadczenie Policji, zaświadczenie Pełnomocnika Rządu, rozkaz objęcia Nadbrzeżnego Posterunku M.O. w Wussekken, zaświadczenie o zranieniu i 2000 zł w papierach po 100 i 50 zł.
Znalazcę proszę o zwrot do redakcji

ADMINISTRACJA „Wiadomości Koszalińskich“ kupi rower męski z dużym bagażnikiem, względnie trójkołowy wózek rowerowy. Zgłaszać się proszę ul. Wyspiańskiego 12.

„ŻYCIE TOWARZYSKIE“**Piewca Koszalina.**

Homer był piewcą starożytnej Helady, Potocki opisał wojnę Chocimską, Adam Mickiewicz stworzył epopeję Polski szlacheckiej, wizjoner Wyspiański snuł myśli o Krakowie, Żeromski o Puszczy Jodłowej, Hulka Laskowski o Łodzi, a Bandrowski opisał miasto swojej matki Góra.

Są to sławy przebrzmiałe i dobrze się dzieje że powstają piewcy nowych czasów i nowych zdobyczy. Ziemi pomorskie czekają na swego Homera.

Koszalin, którego złą passę w prasie miałem szczęście przerwać opisując nieudolną prozą jego życie w dzień i w nocy w bratnim piśmie „Głos Nadodrzański“ może pochłubić się wysokiej klasy dwoma utworami poetyckimi. Pierwsza pieśń podniosła Oda do Koszalina, była ogłoszona w naszym piśmie. Czy mimo pewnych „drobnych“ zastrzeżeń nie czuliśmy potęgi rymowanego słowa: Coś z Horacego: „Exegi monumentum“...

Czuję się lekko onieśmielony, gdy mam podać drugi utwór opiewający w jakże ciekawej formie piękno naszego parku, jego zalety, jego znaczenie. Być może jacyś ludzie o prostactkich pojęciach, o rytmie, etyce czy w ogóle poezji będą kwestjonowali piękno utworu, ale my mamy wyrobione zdanie.

Autor zaczyna rytmicznie, lekko, niemal że w typie Scherza—

„I tu ławka i tam ławka
No i drzewa i sadzawka
Dookoła ruń zielona
A na runi: on i ona ...“

Jest to oczywiście udana licentia poetica. Wiemy bowiem dobrze że czcigodny Magistrat Koszalina pومیszczał groźne napisy: „Nie deptać trawników“. Zresztą, czy miłość pyta o pozwolenie?

Niecierpliwy czytelnik domaga się dalszego ciągu? Co oni tam robią na tej „runi zielonej“.

„Przytuleni są oboje,
On jej mówi: „szczęście moje“

Nasuwa się ostrzeżenie: „I ty mu wierzysz biedna dziewczyno“!

„I tak szepce: Koszalinki
Mają usta, jak malinki“

Oh! Te usta, te malinki! Ale jaka swoboda i prawdziwa poetycka nonszalanca: Koszalinki. Nawet nie trzeba dodawać, że chodzi tu o mieszkanki naszego sławnego miasta. Ach, ty moja

Koszalinko! Szczyt poezji romantycznej. Tego jeszcze nie było!

Poeta, nie chcąc przeszkadzać w „malino-braniu“ patrzy ponuro na park:

„A tam dalej na ławeczce
Siedzi ciotka w długiej kiecce
Czyta sobie ta jejmości
„Koszalińskie Wiadomości“

No, nawet, nawet; w parku „Koszalińskie Wiadomości“. Słowo drukowane to potęga. Czy to nie ta właśnie ciotka pisała do nas list z zapytaniem dlaczego nie drukujemy jakiejś sensacyjnej powieści np. „W szponach reakcji-Dzieje młodej dziewczyny na Pomorzu Zachodnim“ albo „Wielki szabrownik“ rzecz współczesna z Koszalina. Powieść oczywiście powinna być mocno erotyczna i sądzić należy, w parku spełniłaby swe zadanie. Niestety zespół ponurych redaktorów odrzucił tę niecodzienną propozycję.

Lecz do powieści!

A na drugiej znów dwie ciotki
To są te co lubią plotki
I tak jedna drugiej plecie
Co się dzieje tu w powieści.

Są to oczywiście przedstawicielki sławnej agencji J. P. P. są to osoby złośliwe i ...

„No a biada, gdy ktoś z gości
Wpadnie w oczy tych jejmości
Ten na szaro jest przybrany
Bo tak mówią owe damy
„Patrz ten krzywy, ten garbaty
Ten podobny do armaty
A ta panna—jejmość panie
Co za pudło ma na głowie“

My tak zawsze: frontem do kochanej Armii. Podobny do armaty! Ile czułości, ile nadziei w tym jednym słowie!

Tylko praca zadecyduje o powodzeniu na Zachodzie.

Czy wiecie, co to jest Alhambra?

Jedyny rozrywkowy lokal

**„BAR-DANCING“
ALHAMBRA**

który znajduje się w ogrodzie Allacha w Koszalinie przy ul. Kaszubskiej 17-a (w pobliżu gmachu P. P. R.) wkrótce będzie otwarty.

A na długiej trzeciej ławie
Leży nieprzytomny prawie
Wód ognistych smakosz wielki
Ten co chwali procent wszelki

Ostra satyra na opilstwo! Słusznie. I to pewnie załat się bimbrem! Precz z nim. Nie dla takich miejsce w parku!

Aż dopiero park oddycha
Gdy noc idzie czarna, cicha
Tylko pozostają pary
Co miłosne czynią czary ...

W nocy jest obecnie chłodno i radzimy szczerze przenieść się z runi zielonej, na ulicę Zieloną. I pewniej i zdrowiej.

Czcijmy poetów! Oni dusze nasze skażone płytkim powszednim życiem-podnoszą w nieznanne światy uniesień, naszego romantyzmu i wyzwolenia duchów!

Co za ponury człowiek powiedział: „Poezjo precz! Jesteś tyranem“.

P.

Kurs dla kierowniczek przedszkoli

W najbliższym czasie, zależnie od ilości zgłoszeń z prowincji, rozpocznie się w Koszalinie 8-mio tygodniowy kurs wprowadzający w zagadnienia wychowania przedszkolnego dla kandydatek, pragnących prowadzić przedszkola.

Zgłaszać się na kurs mogą kandydatki, które:

- ukończyły w roku kalendarzowym 18-ty rok życia, a nie przekroczyły 30 lat,
- przedtóż świadectwo ukończenia szkoły powszechnej,
- wykażą się słuchem muzycznym i głosem.

Kurs jest bezpłatny.

Pożądane są kandydatki z różnych miejscowości, zwłaszcza ze wsi, aby po ukończeniu kursu mogły prowadzić przedszkola, a o ile zajdzie potrzeba i świetlice, dające pomoc starszym dzieciom w miejscowościach, gdzie zbyt mała ilość uczniów nie pozwala na otwarcie szkoły.

Kandydatki winny się zgłaszać jak najspieszniej do Kuratorium w Koszalinie.

Dalsze szczegóły zostaną podane po nadesłaniu zgłoszenia.

Zawiadomienie

W związku z likwidacją Spółdzielni Młodych Rybaków w Rügenwalde-Münde wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłoszenia w terminie dni siedmiu od dnia ogłoszenia niniejszego zawiadomienia swych należności, w biurze Spółdzielni mieszczącej się przy ul. 1 Maja Nr 4 w Koszalinie.

W tym terminie wierzyciele mogą prawdzić spisy swych wierzytelności w biurze Spółdzielni.

Komisja Likwidacyjna

Koszalin, dnia 14. 9. 1945 r.